

Sygn. II Ns 5184/13

POSTANOWIENIE wstępne

Dnia 3 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Frankowska
Protokolant:	Izabela Ameljan- Szymańska

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014 roku w Białymstoku na rozprawie

sprawy z wniosku M. R.

z udziałem Z. G. i R. D. G.

o zniesienie współwłasności

w przedmiocie wniosku Z. G. o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie

postanawia:

I. Stwierdzić, że uczestnicy postępowania małżonkowie Z. G. i R. G. (na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej) nabyli przez zasiedzenie prawo własności udziału w 1/2 części w nieruchomościach położonych w obrębie 5 J., jednostka ewidencyjna K. – obszar wiejski, powiat (...), województwo (...) oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) o powierzchni 2,54 ha i numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 5,22 ha (dla których w Sądzie Rejonowym w Białymstoku IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...)) z dniem 31 października 2006 roku.

Sygn. akt II Ns 5184/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. R. wniósł o zniesienie współwłasności nieruchomościach położonych w obrębie 5 J., jednostka ewidencyjna K. – obszar wiejski, powiat (...), województwo (...) oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) o powierzchni 2,54 ha i 159 o powierzchni 5,22 ha, dla których w Sądzie Rejonowym w Białymstoku IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...), stanowiących współwłasność w udziałach po 1/2 części jego i uczestnika postępowania Z. G.. Domagał się oddalenia podniesionego przez uczestnika Z. G. zarzutu zasiedzenia udziału 1/2 części we współwłasności przedmiotowych działek.

Uczestnik postępowania Z. G. wnosił o oddalenie żądania wnioskodawcy. Podniósł zarzut, iż nabył w drodze zasiedzenia udział 1/2 części we współwłasności przedmiotowych nieruchomości z dniem 24 maja 2003 roku.

Uczestniczka postępowania R. G. poparła stanowisku uczestnika postępowania.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Przedmiotem niniejszego postępowania są nieruchomości położone w obrębie 5 J., jednostka ewidencyjna K. – obszar wiejski, powiat (...), województwo (...) oznaczone numerami geodezyjnymi (...) o powierzchni 2,54 ha i 159 o powierzchni 5,22 ha, dla których w Sądzie Rejonowym w Białymstoku IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...), stanowiące współwłasność w udziałach po 1/2 części M. R. i Z. G. (treść KW – k. 16-24; wypis z rejestru gruntów – k. 41).

Stan prawny przedmiotowych nieruchomości kształtował się w następujący sposób:

Działki nr (...) zostały w dniu 2 kwietnia 1967 roku nabyte w drodze nieformalnej umowy przez A. K.. Następnie wskazana osoba wraz z żoną L. K. przekazała te działki na rzecz H. K. (następnie R.) oraz małżonków N. G. (1) i J. G. za dożywocie na rzecz L. K. (dobrowolny akt sprzedaży – k. 132; protokoły przesłuchania w sprawie uwłaszczeniowej – k. 127-131, 133; akt własności ziemi – k. 134; postanowienie – k. 51).

Na podstawie aktu własności ziemi z dnia 24 maja 1973 roku, (decyzja prawomocna z dniem 14 czerwca 1973 roku) wydanego przez Wydział (...) i Leśnictwa P.. Powiatowej Rady Narodowej w M., H. K. (następnie R.) oraz małżonkowie N. G. (1) i J. G. nabyli współwłasność nieruchomości nr 141, 159. Na podstawie w/w aktu powstało również prawo dożywocia na rzecz L. K. (akt własności ziemi – k. 134).

J. G. i N. G. (1) aktem notarialnym z dnia 7 lutego 1990 roku przekazali na rzecz syna Z. G. gospodarstwo rolne, między innymi udział 1/2 części w przedmiotowych nieruchomościach nr 159 i 141 (akt notarialny – k. 52-57; treść KW – k. 16-24).

H. R. (1) aktem notarialnym z dnia 6 września 2012 roku darowała udział 1/2 części w przedmiotowych nieruchomościach nr 159 i 141 na rzecz syna M. R. (akt notarialny – k. 11).

W odpowiedzi na żądanie wnioskodawcy o zniesienie własności przedmiotowej nieruchomości uczestnik postępowania Z. G. podniósł zarzut, iż nabył w drodze zasiedzenia udział 1/2 części we współwłasności przedmiotowych nieruchomości z dniem 24 maja 2003 roku. Podniósł, że ani M. R., ani jego matka nigdy nie posiadali przedmiotowych nieruchomości, nie użytkowali ich, nie uprawiali. Nie interesowali działkami nr (...). Jako początek biegu terminu zasiedzenia, początkowo na rzecz matki wnioskodawcy, następnie na jego rzecz, wskazał datę uprawomocnienia się w/w aktu własności ziemi (k. 41-44, 48-49).

Wnioskodawca domagał się oddalenia zarzutu zasiedzenia. Powołał się na uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2010 roku, sygn. akt III CSK 300/09. Podał, że z faktu posiadania rzeczy przez współwłaściciela wynika jedynie, że korzysta on z tej rzeczy zgodnie z przysługującym mu prawem. Podniósł też, że w 2000 roku uczestnik prowadził z nim zaawansowane negocjacje dotyczące sprzedaży udziału w nieruchomości. Wskazał też, że wskazywany przez Z. G. okres posiadania był często przerywany. Uczestnik bowiem często udawał się na kilkumiesięczne wyjazdy zagraniczne (k. 64-66, 86).

Sąd uznał, że żądanie to należy rozstrzygnąć postanowieniem wstępnym (art. 318 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Na wstępie należy stwierdzić, że podstawową funkcją zasiedzenia jest eliminacja długotrwałej rozbieżności między faktycznym wykonywaniem uprawnień właścicielskich a formalnoprawnym stanem własności. Przesłanką nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości jest łączne ziszczenie się dwóch warunków: upływu oznaczonego przez ustawę czasu i nieprzerwanego posiadania samoistnego podczas całego tego terminu (jego długość zależy od dobrej lub złej wiary w chwili nabycia posiadania).

Zasadniczą przesłanką zasiedzenia jest posiadanie samoistne nieruchomości. W myśl art. 336 k.c posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto rzeczą faktycznie włada jak właściciel. Chodzi przy tym o posiadanie samoistne nie poparte tytułem własności, gdyż nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie dotyczy posiadacza samoistnego „nie będącego jej właścicielem”. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 kwietnia 1998 r., I CKN 430/98 (OSNC 1999, nr 11, poz. 198) konieczne jest wykonywanie przez posiadacza czynności faktycznych

wskazujących na samodzielny, rzeczywisty, niezależny od woli innej osoby stan władztwa. W prawie polskim nie obowiązuje zasada, że nikt nie może zmienić sobie samowolnie rodzaju lub tytułu posiadania. W związku z tym posiadacz zależny może przekształcić swoje posiadanie zależne w samoistne (orzeczenie SN z 12 marca 1971 r., III CRN 516/70, OSPiKA 11/71, poz. 207), ale skuteczność - z punktu widzenia zasiedzenia - takiego przekształcenia wymaga, aby posiadacz uczynił to jawnie, tzn. zmanifestował zmianę w sposób widoczny dla otoczenia. W każdym razie zmiana, która nie została uzewnętrzniona, ograniczająca się tylko do samej świadomości posiadacza, jest prawnie bezskuteczna.

Stan posiadania współtworzą fizyczny element (corpus) władania rzeczą oraz intelektualny element zamiaru (animus) władania rzeczą dla siebie. W przypadku posiadania samoistnego mamy na uwadze animus domini (posiadacz samoistny włada rzeczą „jak właściciel”). Wola posiadania rzeczy w zakresie własności oznacza wolę posiadania jej dla siebie, z wyłączeniem innych podmiotów a więc chęć wyłącznego władania rzeczą w zakresie stosownym do najszerszej pojętych uprawnień do rzeczy. Czynnikiem woli pozwala na rozróżnienie posiadania samoistnego od posiadania zależnego. W praktyce więc, o tym czy mamy do czynienia z posiadaniem charakterystycznym dla własności czy też zależnym, decydują zewnętrzne (a więc widoczne dla otoczenia) przejawy władztwa nad rzeczą, jednoznaczne manifestowanie dla otoczenia władania jak właściciel.

Kwestia świadomości, jaką posiadacz odnosi do wykonywanego prawa, a więc przekonanie o tym, czy jest lub nie właścicielem posiadanej rzeczy, rzutuje natomiast na dobrą albo złą wiarę posiadania (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 14 marca 1980 r., III CZP 14/80, OSNCP 1980, nr 9, poz. 161 albo uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, nr 4, poz. 48 i in.).

Jeśli chodzi o ocenę dobrej lub złej wiary to rozstrzygającym momentem dla jej oceny jest moment uzyskania posiadania. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość potrzebnego dla nabycia własności przez zasiedzenie, co potwierdza wykładnia gramatyczna art. 172 § 1 k.c., w którym ustawa kładzie akcent na chwilę uzyskania posiadania, a pośrednio powyższe wynika także z brzmienia art. 176 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91 (OSNCP 1992, z. 4, poz. 48), której nadał moc zasady prawnej, przychylił się do tzw. tradycyjnego rozumienia tych pojęć, wyrażając przy tym pogląd, że dobra wiara i - będąca jej przeciwstawieniem - zła wiara pełnią tę samą funkcję (zapewnienie bezpieczeństwa obrotu) we wszystkich stosunkach prawnorzeczowych. Ostatecznie zatem wejście w posiadanie nieruchomości lub jej części bez zachowania formy aktu notarialnego jednoznacznie przesądza, iż mamy do czynienia ze złą wiarą posiadacza samoistnego.

Drugą konieczną przesłanką zasiedzenia jest upływ określonego ściśle przepisami prawa okresu czasu. Artykuł 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 30 września 1990 r. przewidywał krótsze terminy do zasiedzenia – w zależności od dobrej, czy złej wiary odpowiednio 10 i 20 lat. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321) zmieniła treść przepisu art. 172 na obowiązujący obecnie i wskazujący odpowiednio termin 20 i 30 lat. Zgodnie z art. 9 tej ustawy do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Wynika z niego też, że jeśli krótszy (dotychczasowy) termin zasiedzenia upłynął przez wejściem w życie ustawy zmieniającej, wówczas nie należy wydłużać okresu stosownie do nowych zasad. Jeżeli jednak krótszy termin zasiedzenia nie upłynął do daty wejścia w życie ustawy zmieniającej, należało przyjąć ustanowiony nową ustawą okres dłuższy, którego początkiem było wejście w posiadanie samoistne.

Celem ustalenia czasu i charakteru posiadania nieruchomości, będących przedmiotem niniejszego postępowania, przez zainteresowanych oraz ich poprzedników prawnych Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków: J. W. (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – początek zeznań - 00:42:42 min), K. D. (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – pocz. zezn. 00:55:36 min); A. W. (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – pocz. zezn. 01:00:15); F. G. (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – pocz. zezn. 01:02:32); K. S. (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – pocz. zezn. -01:07:51); A. G. (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – pocz. zezn. 01:10:54); E. R. (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – pocz. zezn. 01:24:32); H. R. (1) (rozprawa z dnia 20 marca 2014 roku – pocz. zezn.00:19:58); E. W. (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – pocz.

zezn. 00:29:51); G. K. (rozprawa z dnia 20 marca 2014 roku – pocz. zezn. 00:35:44); T. R. (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – pocz. zezn. 00:41:52). Sąd ponadto dopuścił dowód z zeznań stron postępowania na tożsamą okoliczność: uczestniczki (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – pocz. zezn. 00:53:14); wnioskodawcy (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – pocz. zezn. 00:55:33); uczestnika (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – pocz. zezn. 00:57:37). Strony postępowania Sąd ponadto wysłuchał informacyjnie (rozprawa z dnia 6 lutego 2014 roku – wnioskodawca - pocz. wyjaśnień – 00:06:13; uczestnik– pocz. wyjaśnień – 00:18:22; rozprawa z dnia 20 marca 2014 roku - uczestniczka – pocz. wyjaśnień – 00:04:52).

Zarzut uczestnika postępowania zasługiwał na uwzględnienie.

Uczestnik postępowania wskazał, że po zawarciu związku małżeńskiego H. R. (1) w 1976 roku, wyprowadziła się z rodzinnego domu i zamieszkała razem z mężem, nie uprawiała przedmiotowych nieruchomości. Fakt ten został potwierdzony w zeznaniach świadków J. W., K. D., F. G., K. S., E. W., G. K.. Świadkowie ci też jednogłośnie wskazali, że przedmiotową ziemią zajmowali się od lat 70-tych J. i N. G. (2), a od lat 90-tych wnioskodawca. Twierdzenia wnioskodawcy potwierdziła też uczestniczka R. G.. Świadek A. W. nie posiadała wiedzy odnośnie okoliczności spornych w przedmiotowej sprawie. Podała jednak, że przedmiotową ziemię uprawia chyba Z. G... Świadek A. G. w swoich zeznaniach wykazywał sympatię do H. R. (1), jednocześnie jednak nie wskazał, aby uprawiała przedmiotowe nieruchomości. Stanowisko sprzeczne z twierdzeniami uczestnika postępowania prezentował wnioskodawca M. R.. Wskazał, że dopóki jego matka dawała radę, to jeździli razem na przedmiotowe nieruchomości i „robili”. Miał wtedy może 10 lat. Podobnie zeznał świadek T. R. – ojciec wnioskodawcy. Podał, że wraz z małżonką – H. R. (1) aż do śmierci A. K. jeździł na działki nr (...). Uprawiali tam ziemianki i warzywa. Zajmował się tym gospodarstwem po pracy.

W ocenie Sądu brak było podstaw, aby wnioskodawcy i jego ojcu w przedmiotowym zakresie dać wiarę. Przeczą temu stanowisku zeznania uczestników i J. W., K. D., F. G., K. S., E. W., G. K., które były spójne, logiczne, wzajemnie ze sobą korelujące, to sama H. R. (1) przyznała, iż wprawdzie uprawiała przedmiotowe działki (siała ziemniaki, warzywa, żyto), jednak do czasu aż wyszła za mąż (30 października 1976 roku). Po 1976 roku podała, że jeździła na rodzinne gospodarstwo, gdy uczestnik wyjechał do Belgii. Z tymże wskazała, iż jedynie pomagała w kopaniu ziemniaków. Nie wynika z jej zeznań, że traktowała przedmiotowe grunty jak swoje. Miała bowiem wraz z mężem T. R. własne gospodarstwo rolne (zob. zeznania T. R.).

Wobec powyższego od dnia 30 października 1976 roku (daty wyprowadzenia się H. R. (2)) przedmiotowymi nieruchomościami zajmowali się J. G. i N. G. (1), a następnie po dniu 7 lutego 1990 roku ich syn – Z. G.. Działki nr (...) były przez nich uprawiane jak pozostała część gospodarstwa rolnego. Byli oni traktowani przez sąsiadów jako właściciele spornych gruntów. H. R. (1) nie zajmowała się przedmiotowymi działkami. Miała bowiem wraz z mężem własne gospodarstwo. Uczestnik postępowania zeznał, że podatki od nieruchomości opłacali początkowo dziadkowie, następnie jego rodzice, a później on. Twierdzeniom tym trudno nie dać wiary, skoro sam wnioskodawca M. R. zeznał że nie wie, kto uiszczał daniny przed 2012 rokiem.

Nie budzi wątpliwości, iż zasiedzenie udziału we współwłasności przez współwłaściciela, wymaga spełnienia ściśle określonych warunków. Do takiej zmiany charakteru władztwa konieczne jest jednak wyraźne zaimplementowanie woli władania cum animo rem sibi habendi, w sposób widoczny dla współwłaścicieli i dla otoczenia. Surowe wymagania wobec współwłaściciela zmieniającego zakres posiadania samoistnego uzasadnione jest bowiem bezpieczeństwem stosunków prawnych i ochroną własności, która narażona byłaby na uszczerbek, gdyby współwłaściciel - uprawniony do współposiadania całości - mógł łatwo doprowadzić do utraty praw pozostałych współwłaścicieli, powołując się na zmianę swojej woli, a więc elementu subiektywnego (uzasadnienie postanowienia z dnia 2 marca 2012 roku, sygn. akt II CSK 249/11, LEX nr 1215425 – wyrażając ten pogląd SN powołał się na utartą linię orzecznictwa – zob. postanowienia: z dnia 20 października 1997 r., II CKN 408/97, OSNC 1998, Nr 4, poz. 61; z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1009/00, niepubl.; z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 416/06, niepubl.; z dnia 26 czerwca 2010 r., III CSK 300/09.).

Okoliczności przedmiotowej sprawy dają solidne podstawy dla uznania, że przejęcie władania udziałem H. R. (1) w przedmiotowych działkach, po wyprowadzeniu się przez nią z rodzinnego domu, przez N. i J. G., a następnie przez Z. G. i jego żonę, było wyraźne dla wszystkich zainteresowanych oraz otoczenia. Jak wyjaśnił bowiem uczestnik – po opuszczeniu przez matkę wnioskodawcy gospodarstwa rodziców otrzymała ona od swoich rodziców krowę, szafę i pieniądze. Ponadto przekazanie udziału we współwłasności w działkach nr (...) nie wynikało z tego, że A. i L. K. chcieli, aby H. R. (1) uprawiała przedmiotową ziemię. Jak zeznał świadek A. G. grunty od rodziców matka wnioskodawcy dostała w ramach gwarancji, że nikt jej z gospodarstwa nie wyrzuci. Tak też zeznała świadek G. K. (siostra H. R. (1) i N. G. (1)). Podała, że poprosiła swoich rodziców, aby zapisali kawałek ziemi H. R. (1), aby miała jakieś zabezpieczenie. Była ona bowiem „trochę chora”. Tym samym, biorąc pod uwagę, że po wyjściu przez matkę wnioskodawcy za męża za T. R. wyprowadziła się ona do męża i nie uprawiała przedmiotowych nieruchomości. Gdyby faktycznie rościła prawo do działek nr (...) uprawiałaby je wraz z mężem. Mieli oni bowiem własne gospodarstwo.

Wobec powyższego od dnia 30 października 1976 roku na rzecz J. G. i N. G. (1) zaczął biec termin zasiedzenia należącego H. R. (1) udziału w przedmiotowych działkach. Z dniem zaś 7 lutego 1990 roku posiadanie to zostało przeniesione na Z. G. (art. 176 § 1 k.c.). Otrzymał on bowiem od rodziców całość ich gospodarstwa rolnego. Termin niezbędny dla nabycia nieruchomości przez zasiedzeniem (30 lat – objęcie posiadania nastąpiło niewątpliwie w złej wierze) upłynął więc z dniem 30 października 1976 roku. Przed jednak stwierdzeniem nabycia nieruchomości przez zasiedzenie, należało rozstrzygnąć, czy bieg przedmiotowego terminu nie został przerwany (art. 175 k.c. – stosuje się odpowiednio art. 123 k.c.).

Bezspornym był fakt, iż uczestnik proponował w 2000 roku, że odkupi udział w przedmiotowych nieruchomościach należący do H. R. (1). Do sfinalizowania transakcji jednak nie doszło (zeznania stron postępowania; zeznania świadka E. R.). Należy jednak wskazać, że wskazana okoliczność nie miała znaczenia dla biegu terminu zasiedzenia. Główny pogląd panujący doktrynie i orzecznictwie, który Sąd popiera, wskazuje, że uznanie przez posiadacza prawa własności innej osoby nie przerywa biegu zasiedzenia, tylko wskazuje na złą wiarę posiadacza albo na to, że nie uważa się on za posiadacza samoistnego i ze względu na te okoliczności powinno być oceniane (J.St. Piątowski (w:) System prawa cywilnego, t. II, 1977, s. 331 i n.; E. Skowrońska-Bocian (w:) K. Pietrzykowski (red.), Komentarz, t. I, 2005, s. 558). Zdaniem Sądu Najwyższego, uznanie przez posiadacza prawa własności innej osoby nie przerywa biegu zasiedzenia, chyba że z okoliczności wynika, że rezygnuje on z posiadania samoistnego, na przykład zaczyna płacić właścicielowi czynsz; okoliczność, że posiadacz usiłował doprowadzić do zawarcia umowy przenoszącej własność w formie aktu notarialnego, nie stanowi uznania praw właściciela do tej nieruchomości, które mogłoby przerwać bieg terminu przedawnienia (zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2002 r., I CKN 1182/00, Lex nr 75345; wyrok SN z dnia 24 października 2002 r., I CKN 1006/00, Lex nr 77037; zob. także postanowienie SN z dnia 23 lutego 1992 r., III CKN 384/97, OSN 1999, nr 10, poz. 164; postanowienie SN z dnia 18 września 2003 r., I CK 74/02, Lex nr 141416) (T. A. Filipiak, Komentarz do art. 339 Kodeksu cywilnego, LEX 2012). Tym samym nie sposób uznać, że Z. G., którego poprzednicy prawni objęli w samoistne posiadanie w sposób wyraźny dla H. R. (1) i otoczenia posiadanie nad spornym udziałem w działkach nr (...), poprzez złożenie propozycji nabycia tego udziału, utracił nad nim władztwo.

Nie miał wpływu na bieg terminu zasiedzenia również fakt, iż uczestnik wyjeżdżał czasami pracować do Belgii (wyjaśnienia wnioskodawcy; zeznania uczestnika). Nie zaprzestał on bowiem uprawy gospodarstwa. Jak zeznał – wyjeżdżał, gdy nadarzała się okazja na okresy 2-3 miesięcy. Te wyjazdy zarobkowe uczestnika nie miały więc charakteru stałej emigracji. Podczas jego nieobecności gospodarstwem zajmowała się żona uczestnika, zaś H. R. (1) nie próbowała odzyskać posiadania swoich nieruchomości.

Wobec powyższego, termin zasiedzenia ostatecznie biegnący na rzecz uczestnika nie został przerwany. Tym samym, należało orzec (na mocy art. 172 k.c. i art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 318 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), że on oraz jego małżonka R. G. (uczestnicy zawarli związek małżeński w dniu 28 grudnia 1996 roku – zeznania uczestniczki) na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej nabyli przez zasiedzenie prawo własności udziału w 1/2 części w przedmiotowych nieruchomościach z dniem 31 października 2006 roku.